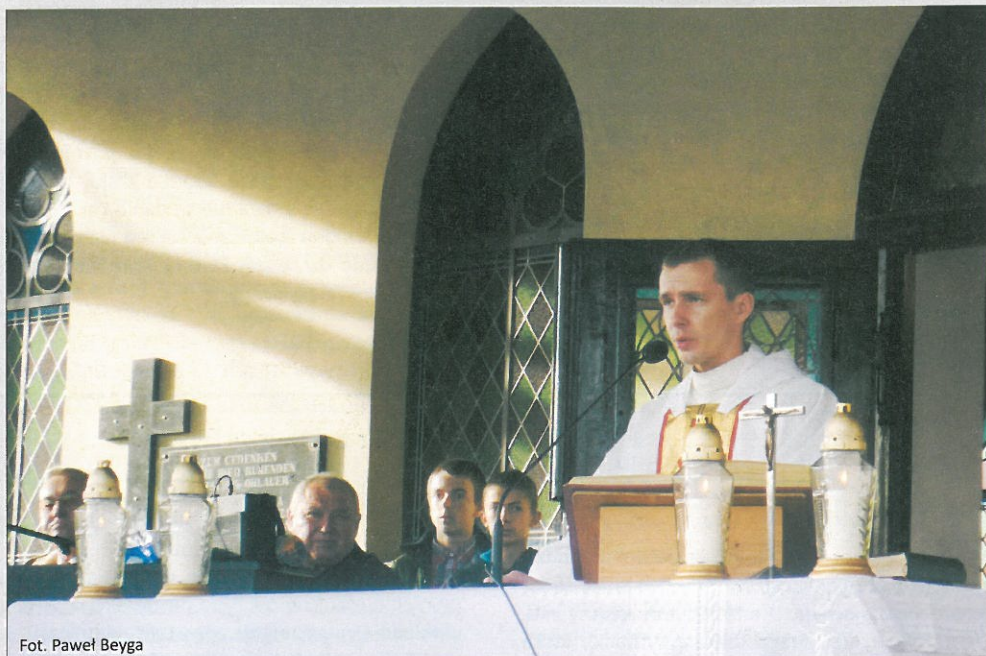


Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

7 listopada 2010 r. Nr 35 (51)/10



Fot. Paweł Beyga

Wydarzenie tygodnia

1 listopada

Msza na cmentarzu

Jak co roku pierwszego listopada, w uroczystość Wszystkich Świętych, na oławskich cmentarzach sprawowane były Msze Święte za zmarłych. Na Starym cmentarzu o godzinie 14 rozpoczęła się Msza koncelebrowana przez księży z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz NMP Matki Pocieszenia. Przewodniczył jej ks. Janusz Gorczyca. Modlono się nie tylko za zmarłych, którzy spoczywają na tej nekropolii.

Modlitewnym wspomnieniem objęto również tych, których groby rozsiane są po całym kraju oraz tych, których miejsce spoczynku pozostaje wciąż nieznane. Pamiętano także o pochowanych w Oławie kapłanach.

Bardzo wymownie zabrzmiało w tym dniu kazanie ks. Tomasza Filinowicza. Opowiedział on o młodej pacjentce hospicjum, która miała pretekst do niego i innych księży o to, że tak mało mówią o odchodzeniu. Karmionym hasłami

cd. na str. 7.

Znak pokoju

Znak pokoju w liturgii jest tym obrzędem, który wywodzi się wprost ze starożytności. Ma oznaczać braterstwo we wspólnotocie oraz pojednanie przed przystąpieniem do Stołu Pańskiego. Kapłan diakonowi (a gdy go nie ma koncelebransowi lub ministrantowi) przekazuje znak pokoju. Przyjętą praktyką jest gest, który wywodzi się z Mszy konwentualnych. Polega na skłonieniu głową z jednocześnie złapaniem się za łokcie. Pozostali postępujący przekazują sobie znak pokoju w ten sam sposób. W tym momencie można powiedzieć: „Pokój z Tobą”. Odpowiada się wtedy: „Amen”. Nie mówi się „I z duchem twoim”, ponieważ znak pokoju się przekazuje, a nie się nim wymienia.

Zauważmy, że przed słowami: „Przekażcie sobie znak pokoju” kapłan mówi, aby pokój Pański był ze zgromadzonymi, a więc pokój pochodzi od samego Chrystusa - Księcia Pokoju. Najlepiej jest, gdy kolejność przekazywania znaku pokoju jest następująca: kapłan diakonowi, diakon ministrantowi, a następnie lud. Nie należy podczas tego obrzędu rozpoczynać śpiewu *Agnus Dei* (Baranku Boży), ponieważ wtedy zaciera się osobny charakter tej czynności.

tk 20, 27-38

Wierzę w... ciała zmartwychwstanie...

Ponieważ Jezus koncentruje swoje nauczanie i misję wokół tajemnicy zmartwychwstania, saduceusze postanawiają ośmieszyć ten istotny element Jego nauki. Przedstawiają sytuację, która w tamtych czasach mogła się zdarzyć. Prawo bowiem nakazywało, aby brat mężczyzny, który zmarł bezpotomnie, poślubił wdowę po nim. Było to tzw. prawo lewiratu. W oparciu o prawo saduceusze uznali wiarę w zmartwychwstanie ciał za coś niemożliwego, ponieważ oznaczałoby to, że w niebie mężczyźni żyjący wcześniej tzw. małżeństwach lewirackich sprzeczałiby się o to, kto ma prawo do żony. Sprzeczność, którą chcą wykazać saduceusze, wynika ze zbyt materialistycznego pojmowania zmartwychwstania i sądzenia, że życie w niebie jest uszlachetnioną powtórką życia ziemskiego. Jezus, chcąc właściwie ukierunkować myślenie słuchaczy, oświadcza, że ludzie w niebie na pewno nie będą zawierać związków małżeńskich. Ta podpowiedź

Liturgia bez tajemnic

Paweł Beyga



Ksiądz nie może opuścić prezbiterium i iść przekazywać znaku pokoju ludziom w ławkach. Ważniejszy jest Chrystus, który jest obecny na ołtarzu. Najlepiej przekazać pokój osobie, która stoi najbliżej. Żle wygląda, jeśli ktoś zaczyna biegać po kościele i podawać rękę każdemu, kto mu stanie na drodze. Nie trzeba też się gimnastykować i na siłę podawać ręki temu, kto siedzi w ławce za mną lub klepać tego, kto siedzi przede mną. Warto zaznaczyć, że znak pokoju nie jest obowiązkowy dla każdej Mszy. Można wezwanie „Przekażcie sobie znak pokoju” całkowicie pominąć bez szkody dla celebracji.

Sposób przekazywania znaku pokoju ustala Konferencja Episkopatu danego kraju. W Polsce jest to skinienie głową lub podanie ręki. Padanie sobie w ramiona i całowanie się jest nie na miejscu i nie pasuje do naszej kultury oraz mentalności, a także do powagi liturgii.

Komentarz do Ewangelii na Niedziele

Ks. Mariusz Szypa



ma na celu uzmysłowienie wszystkim, że życie w niebie różni się od życia na ziemi. Jak wygląda dokładnie, musi na razie pozostać tajemnicą.

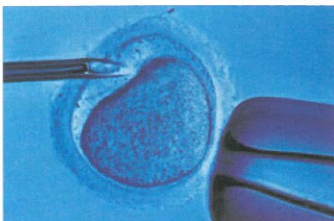
Argumentacja wskazuje, że Mojżesz został posłany przez Boga, aby wyprowadzić lud z niewoli egipskiej, dlatego że Bóg zawarł z patriarchami przymierze. Co jednak jest podstawą obowiązującego przymierza, skoro patriarchowie umarli i zwyczaj w takiej sytuacji podjęte zobowiązania ulegają rozwiązaniu? Podstawa musi być tylko jedna - to, że oni nadal żyją. Skoro zaś nie ma ich już na ziemi, muszą żyć u Boga.

Wyznajmy zatem naszą wiarę, mając świadomość każdego wypowiedzanego słowa, zwłaszcza w tym miesiącu modlitw za zmarłych: „I oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Amen.”



Naukowcy: naprotechnologia zamiast in vitro

Z apelem o uchwalenie zakazu stosowania metody in vitro - „jako drastycznie niehumanitarnej” - i upowszechnianie naprotechnologii zwróciło się do parlamentarzystów ponad stu polskich naukowców. Chcą, by naprotechnologia - naturalny sposób leczenia niepłodności, który aprobuje Kościół - była refundowana w całości przez Narodowy Fundusz Zdrowia. „Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia - to fakt biologiczny, naukowo stwierdzony. Procedura «in vitro», mająca służyć przekazywaniu życia ludzkiego, jest nieodłącznie związana z niszczeniem życia człowieka w fazie prenatalnego rozwoju, jest więc głęboko nieetyczna i jej stosowanie winno być prawnie zakazane” - czytamy w apelu. Jego autorzy zwracają uwagę, że „z publikowanych danych - z różnych ośrodków medycznych stosujących



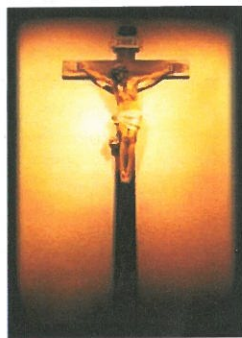
«in vitro» - wynika, że w trakcie tej procedury ginie 60-80% poczętych istot ludzkich (z brytyjskich informacji wynika, że nawet 95%)”. „Procedura «in vitro», na różnych etapach jej stosowania, narusza trzy artykuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: art. 30, art. 38, art. 40 oraz art. 157 kodeksu karnego. Procedura ta jest rażąco sprzeczna z ekologią prokreacji, zastępując naturalne środowisko poczęcia i początkowego rozwoju człowieka, jakim jest łono matki, przez «szkło», a w skrajnym przypadku przez system głębokiego zamrażania (do temperatury -195°C)” - piszą polscy naukowcy. Ostrzegają, że „to naruszenie ekologii prokreacji skutkuje prawie dwukrotnym wzrostem śmiertelności niemowląt, 2-3-krotnym wzrostem występowania różnych wad wrodzonych a także opóźnieniem rozwoju psychofizycznego dzieci poczętych metodą «in vitro» w porównaniu do dzieci poczętych w sposób naturalny”.

Ze świata

Krzyż znakiem sprzeciwu

W Szwajcarii wybuchł spór o obecności krzyży w budynkach publicznych. Przedstawiciele Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Ludowej (CVP) zapowiedzieli, że będą dążyć do ustanowienia konstytucyjnej ochrony zachodniochrześcijańskich symboli. „Kwestia krzyża powinna być sprawą narodową” - powiedział szef CVP. Wyrzucił swoje obawy nie tylko o krzyż, ale i o obecność Biblii i bożonarodzeniowej choinki. „Wolnomyśliciele pewnego razu wystąpią z wnioskiem o wymazanie krzyża z narodowej flagi” - powiedział Darbellay. Dlatego - aby uprzedzić podobne inicjatywy - „konstytucja jest właściwą drogą, aby chronić symbole naszej chrześcijańskozachodniej kultury”. Sprawa krzyża pojawiła się w rok po referendum, w którym Szwajcarzy zdecydowali o zakazie budowy minaretów. W minionym tygodniu Szwajcarski Związek Wolnomyślicieli wystąpił z inicjatywą zakazu obecności krzyży na szczytach górskich

szwajcarskich Alp. „Wszędzie tam, gdzie jest reprezentowane państwo, symbole religijne muszą być daleko” - żąda związek. Dotyczy to także obecności krzyży w szpitalach i szkołach.



Głos Apostołów
Pracuje go: Dariusz Apolinski i Ewa z Kłosa go: Tomasz K.

Redakcja:

Paweł Bęga, ks. Mariusz Szypa, ks. Tomasz Filinowicz, Katarzyna Gancarz, ks. Janusz Górczyca, ks. Sebastian Kowalski, Antoni Markiewicz, Arkadiusz Januszkiewicz, Joanna Rajewska, Jolanta Szewczyk, Alina Wilgosiewicz, Piotr Wróbel

Nasz e-mail: Zapostolowie@wp.pl

Matematyka w Kościele

W ostatnią niedzielę niektórych wychodzących z kościoła mógł zaskoczyć fakt stojących przed Kościołem, dziwnie się nam przyglądających ministrantów i lektorów. Otóż 31 października we wszystkich parafiach w Polsce odbyło się coroczne

sytuacje ludzi, nazywać po imieniu zmiany, jakie zachodzą w społeczeństwie.

Zebrane dane trafią do Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, który je opracuje. Wyniki badania będą opublikowane na wiosnę 2011 r. Tegoroczne badanie było 31. badaniem dominicanos w naszym kraju.

Przypatrzmy się wynikom liczenia w naszej parafii. Analizując pierwszy wykres (Tabela 1), z łatwością możemy zauważyć, że tylko ok. 25 % uczestniczących w niedzielnej Mszy mężczyzn przystępuje do Komunii św., A aż połowa kobiet przychodzących na liturgię, w pełni uczestniczy w Eucharystii, przystępując do Komunii św.

Niepokojący jest ciągle jeden fakt, który możemy zaobserwować analizując kolejne zesta-

wienie (Tabela 2). Na liczącą ok. 10500 wiernych parafię, tylko ok. 30 % wiernych uczestniczy w niedzielnej Mszy św., a ok. 13 % wszystkich wiernych przystępuje w niedzielę do Komunii św.

Ks. Mariusz Szypa

jesienne badanie praktyk niedzielnych. Dzięki zaangażowaniu Liturgicznej Służby Ołtarza, która nas wnikliwie liczyła, i w naszej wspólnotie dokonywaliśmy obliczeń. Zebrane dane posłużą do obliczenia dwóch wskaźników religijności: „dominicanos” - ilości wiernych chodzących do kościoła w niedzielę oraz „communicantes” - wiernych przystępujących do Komunii.

Celem badania nie jest jedynie tworzenie statystyk. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego zbiera dane, aby pokazywać sytuację pastoralną Kościoła. Z jednej strony dobrze zinterpretowane liczby mają moc łamania stereotypów, a z drugiej są mobilizacją do działań duszpasterskich.

Badania społeczne pozwalają duszpasterzom łączyć kontakt z rzeczywistością, rozumieć

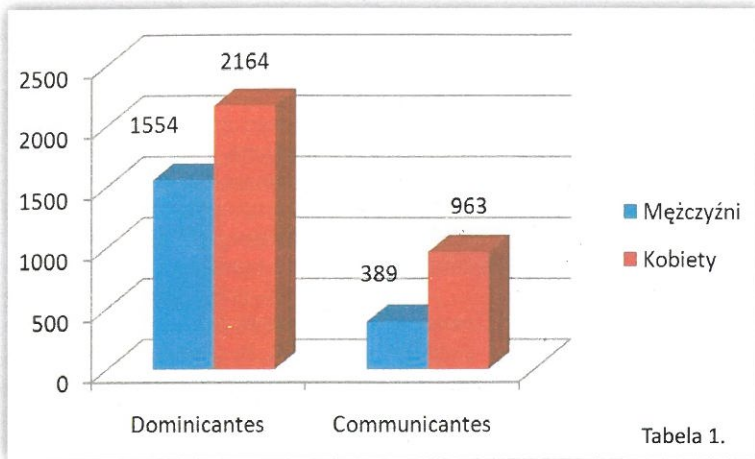


Tabela 1.

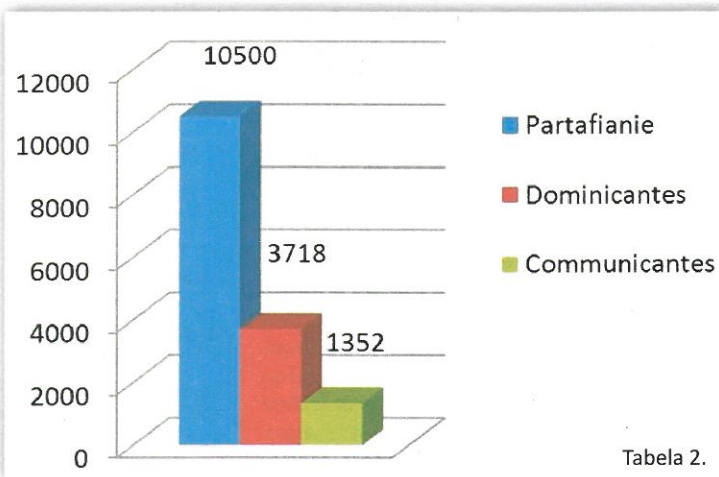


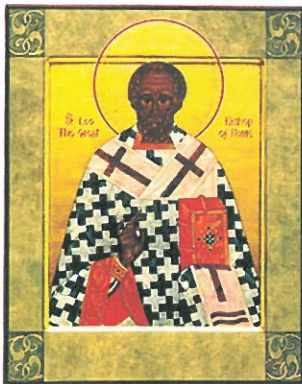
Tabela 2.



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień
Św. Leon Wielki, papież i Doktor Kościoła
10 listopada

Leon pochodził z Toskanii. W młodości zdobył doskonale wykształcenie w rzymskiej retoryce. Swoje życie postanowił poświęcić służbie Bogu i Jego Kościołowi, dlatego przyjął święcenia diakonatu. Następnie papież Celestyn I podniósł św. Leona do godności archidiacona rzymskiego i wyznaczał go do spełniania ważnych misji kościelnych. Po śmierci papieża Sykstusa III objął Stolicę Piotrową. Jego wybór wywołał radość wśród Rzymian. Widzieli oni w następcy Sykstusa III odpowiedniego człowieka do zarządzania Kościołem w ówczesnym, trudnym okresie jego dziejów. Nowy papież musiał zwalczać liczne herezje, tendencje odśrodkowe w Kościele, a także sprostać wyzwaniom politycznym w epoce wędrówki ludów. Za



jego pontyfikatu odbył się IV Sobór Powszechny w Chalcedonie (451), gdzie zaakceptowana została nauka o dwóch naturach Jezusa Chrystusa, boskiej i ludzkiej, zjednoczonych hipostaticznie w jednej Osobie Boskiej.

Leon I Wielki zmarł 10 listopada 461 r. w Rzymie. Został pochowany w portyku bazyliki św. Piotra. Jest pierwszym papieżem, który otrzymał przydomek „Wielki”, gdyż założył się dla Kościoła i wywarł na niego duży wpływ. Pozostawił po sobie spory dorobek pisarski, zostawiając pisma i listy, w których podkreślał prymat biskupa Rzymu w świecie chrześcijańskim. Patronuje muzykom i śpiewakom.

W ikonografii przedstawiany jest w szatach papieskich i w tiarze, czasami w szatach liturgicznych ryty wschodniego lub jako papież piszący. Jego atrybuty to księga i kielich. Na obrazach przy jego osobie umieszczany jest nieraz smok, przypominający spotkania św. Leona Wielkiego z wodzem Hunów Attyłą.

Wspomnienie o...

Stanisławie Sajkiewicz (1911-1987)

Pani Stanisława Sajkiewicz, nauczycielka historii w LO w Oławie, była moją ulubioną profesorką. Chętnie uczęszczałam na prowadzone przez nią lekcje, które były niezwykle interesujące. Dzisiaj wspominam swoją ulubioną nauczycielkę (zawsze uśmiechniętą, pełną poświęcenia dla podopiecznych) jako wzorowego pedagoga.

Pani Sajkiewicz urodziła się na Kresach Wschodnich. Studia odbyła i ukończyła we Lwowie. Studiowała wbrew woli rodziców, którzy chcieli, aby zajęła się gospodarstwem domowym. Sama musiała zdobyć niezbędne fundusze na studia i na utrzymanie we Lwowie. Poradziła sobie z tym problemem dzięki udzielanym korepetycjom.

Do Oławy przyjechała transportem z Radziechowa i od razu wzięła się do pracy, organizując wspólnie z dyr. Ciolkim liceum, w którym została zatrudniona na etacie nauczyciela historii. Pracowała w LO do emerytury, czyli 1972 r. Mieszkała w skromnym pokoiku na poddaszu w domu państwa Cieplych, z którymi była spokrewniona.

Budynek ten stał przy ul. Żeromskiego. Potem otrzymała garsonierę w Rynku, gdzie mieszkała już do końca swego życia. W latach 50, razem z ks. F. Kutrowskim, była wzywana na UB. Obolała głowa i załamanie nerwowe wskazywały na to, że prawdopodobnie została tam pobita. Bardzo boleśnie przeżyła również śmierć swojej siostry, która mieszkała w Kanadzie i tam zginęła w wypadku samochodowym.

Ta wyjątkowa nauczycielka nigdy nie skarżyła się na swój los. Żyła szkołą i historią, której uczyła. W trudnych czasach zachowała godną postawę, pełną poświęcenia dla podopiecznych.

Antoni Markiewicz



Gimnazjalista - nie taki straszny, jak go malują

Nastolatek - już nie dziecko, jeszcze nie dorosły. Trudno się z takim dogadać. Rodzice wzdychają z tęsknotą: takie miałem kochane dziecko, grzeczne i miłe. Czasem przecierają oczy ze zdumienia i pytają - Kim on jest i co zrobił z moim synkiem??? Skąd się wzięła ta jęzda??? Kosmita??? Kilka istot w jednym ciele??? Skarżą się rodzice, skarżą się nauczyciele, media biją na alarm. Wizerunek nastolatka kształtują problemy. Tymczasem... Może zapomnieli wó! jak cieliem być? A może obraz „ta dzisiejsza młodzież..” bierze się stąd, że skupiamy się na tym, co najbardziej nagłośnione, że pamiętamy o tym, co nas najbardziej porusza i zaferowani problemami nie dostrzegamy lub nie doceniamy tego, co mamy na co dzień, między kłótniami, między nieporozumieniami, między niezbyt odległymi w gruncie rzeczy planetami dorosłych i nastolatków. Czasem zapominają o tym i jedni i drudzy, i wtedy właśnie przydaje się szkolny psycholog.



Hanna Jaworska

Hanna Jaworska,
psycholog w Gimnazjum nr 1 w Oławie

Mówi się że: NASTOLATEK jest...	A wg szkolnego psychologa: GIMNAZJALISTA to człowiek, który...
LENIWY	...już umie bawić się i odpoczywać, ale jeszcze nie odkrył, że praca też może być przyjemna.
UPARTY	...już umie być konsekwentny, ale jeszcze nie wie kiedy.
PYSKATY	...już umie mówić, ale jeszcze nie umie utrzymać języka za zębami.
NIEPOSŁUSZNY	...już umie być samodzielny, ale jeszcze nie rozumie, że warto dać się pokierować mądrzejszemu.
PRZEMĄDRZAŁY	...już wie, co wie, ale jeszcze nie wie, ile nie wie, chociaż powinien.
BAŁAGANIARZ	...jeszcze nie radzi sobie z układaniem, ale już ma świetną orientację w kreatywnie zagospodarowanej przestrzeni własnego pokoju.
LEKKOMYŚLNY	...już umie myśleć i działać, ale jeszcze nie robi tych rzeczy we właściwej kolejności.
NIECIERPLIWY	...już umie chcieć, ale jeszcze nie rozumie, co znaczą słowa: trzeba poczekać, nie teraz, później itp.
ZAPOMINALSKI	...już umie pamiętać o rzeczach przyjemnych, a kiedy wreszcie nauczyć się nie zapominać o rzeczach pożytecznych lub ważnych dla innych ludzi, stanie się ideałem.
NIEODPOWIEDZIALNY	...w zasadzie jest już odpowiedzialny, ale jeszcze nie uznaje za ważne tego co reszta świata.

Zarząd Miejski Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Oławie

informuje, że osoby potrzebujące mogą zgłaszać się po bezpłatną, używaną, ale w dobrym stanie, odzież dla osób dorosłych i dzieci.

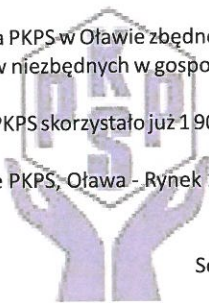
Równocześnie prosimy o przekazanie dla PKPS w Oławie zbędnej odzieży będącej w dobrym stanie dla osób dorosłych i dzieci oraz innych przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie domowym. Szczególnie potrzebna jest odzież i obuwie dla mężczyzn.

Informujemy, że bieżącym roku z pomocy PKPS skorzystało już 1 906 osób.

Dary wydajemy i przyjmujemy w siedzibie PKPS, Oława - Rynek 12 A (podwórko szkoły muzycznej):

- środa godz. 16.00 - 18.00

- piątek godz. 9.00 - 12.00



Sekretarz Zarządu Miejskiego PKPS w Oławie
Babara Ciupak

Msza na cmentarzu

o niezwyklej wartości urody i młodości ludziom coraz trudniej pogodzić się z przemijaniem... Dlatego ks. Filinowicz podkreślił, że Kościół nie może przestać mówić o śmierci, choć „często księża nie chcą wspominać o średniowiecznym haśle *Memento mori* - Pamiętaj, że umrzesz. Czasem łatwiej

mówić o polityce. Wtedy powiedzą przynajmniej, że kazanie było życiowe". W zakończeniu kaznodzieja podkreślił, że Bóg będzie pytał na sądzie tylko o jedno, o miłość do drugiego człowieka. Uroczystość zakończyła procesja alejkami cmentarza, podczas której odmawiano różaniec w intencji zbawienia dusz naszych zmarłych.

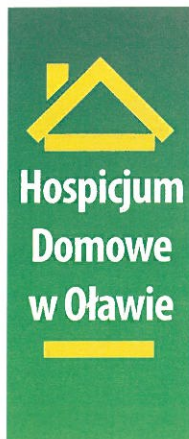
Paweł Beyga

...bo śmierć to zbyt mały powód, żeby przestać kochać

W najbliższą środę 10 listopada o godz. 9.00 **Hospicjum Domowe w Oławie** zaprasza na Mszę św. w intencji zmarłych Pacjentów. Msza zostanie odprawiona w naszym kościele i będzie jej przewodniczył ks. Janusz Jastrzębski - dyrektor Caritas Wrocław. Oprawę muzyczną mają zapewnić uczniowie oławskiej Szkoły Muzycznej.

W minionym roku pracownicy i wolontariusze Hospicjum Domowego w Oławie towarzyszyli ok. 280 ludziom w ostatnim etapie ich życia. Obok niwelowania fizycznego cierpienia zawsze podejmują oni trud zaradzenia bólowi duchowemu, aby pozwolić Pacjentowi spokojnie przejść przez bramę śmierci.

Śmierć, choć jest końcem choroby, nie jest końcem życia. Wierząc w to, zespół hospicyjny pragnie otoczyć zmarłych podopiecznych modlitwą, do której zaprasza mieszkańców Oławy i okolic. Jest to również dobra okazja, by wesprzeć rodziny zmarłych, które trwają w żałobie. Z tej racji po Mszy przewidziane jest spotkanie w domu katechetycznym, na które zapraszamy krewnych i przyjaciół zmarłych zarówno w tym roku, jak również w minionych latach. (TF)



Ogłoszenia duszpasterskie

- * W niedzielę, 7 listopada o godz. 20 w salce katechetycznej odbędzie się spotkanie modlitewne w duchu Taizé przygotowujące do wyjazdu do Rotterdamu na Europejskie Spotkanie Młodych.
- * W sobotę, 13 listopada o godz. 17.30 odprawiane będzie nabożeństwo fatimskie.
- * W czwartek, 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości.
Msze św. odprawiane będą w następującym porządku: o godz. 7.00, 8.00, 10.00, 11.30 i wieczorem o godz. 18.00. **O godz. 13.00 Msza św. z udziałem władz miasta.**

Wypominki 2010

W kościele śś. Piotra i Pawła nabożeństwo o godz. 17.30

8 listopada	B. Chrobrego od 68 do 83
9 listopada	B. Chrobrego od 84 do 111
10 listopada	B. Chrobrego od 112 do 130
11 listopada	Andersa, Asnyka, Baczyńskiego, Bażantowa, Brzozowa, Cegielniana, Gajcego, pl. Gimnazjalny, Grota Roweckiego, Kasztanowa, Kilińskiego, Kołłątaja, Konopnickiej, Kutrowskiego, Krucza, Lechonia, Leśmiana
12 listopada	Lipowa, Lwowska Łąkowa, Małopolska, Nadbrzeźna, Na Grobli, Orla, Orzeszkowej, pl. Piastów, Reja, Rybacka, Siedlecka, Sokola, Słowicza, Słowiańska, Strzelna, Sybiraków, Szkolna
13 listopada	Wypominki z Żywego Różańca

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 16.00 - 18.00
tel. 607 165 534
CZWARTKI w godz. od 17.00 - 19.00
tel. 782 699 008

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
telefoniczna!!!**

**Przypominamy, że w naszej parafii porządek
Mszy Świętych jest następujący:**

w niedziele:
7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15
w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do
soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

135. rocznica urodzin bł. Bernarda Lichtenberga 1 grudnia 2010 r.

Godz. 10.00, Sala Rycerska Urzędu Miasta Oława - sesja historyczna poświęcona znaczeniu spuścizny
bł. Bernarda Lichtenberga dla podtrzymania dziedzictwa kulturowego zjednoczonej Europy (Patronat
naukowy - Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu). Wykłady:

- * „**Bernard Lichtenberg wobec faszyzmu, jako błędu antropologicznego - nauczyciel na nasze czasy**”
Ks. prof. dr hab. Waldemar Irek (Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu)
- * „**Bernard Lichtenberg - od Oławy po Berlin**” - Ks. prof. dr hab. Józef Swastek (Papieski Wydział
Teologiczny we Wrocławiu).
- * „**Bernard Lichtenberg - przesłanie na dzisiejsze czasy**” - Prof. dr hab. Krystyn Matwijowski
(Uniwersytet Wrocławski).

Godz. 18.00, kościół śś. Piotra i Pawła (Kościół parafialny bł. B. Lichtenberga) - Msza św. pod
przewodnictwem abpa Mariana Gołębiewskiego, metropolity wrocławskiego.

Godz. 19.00, uroczysty koncert - „Wierni prawdzie” - Felix Mendelssohn - Bartholdy - „Symfonia nr 2
op. 52 „Lobgesang”.

Wykonawcy:

Orkiestra Symfoniczna Uniwersytetu w Halle (Wittenberg)
Chór Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium”
Justyna Ilnicka - sopran
Marcelina Królicka - sopran
Sylwester Targosz-Szalonek - tenor
Alan Urbanek - dyrygent

Patronat honorowy:

Abp Marian Gołębiewski, metropolita wrocławski
Marek Łapiński, Marszałek Województwa Dolnośląskiego
Bernhard Brasack, Konsul Generalny Niemiec we Wrocławiu

